

„Dziadek do Orzechów” oskarżony o rasizm

25 listopada 2021

Berliński Balet Państwowy postanowił tymczasowo odwołać pokaz klasycznego „Dziadka do orzechów” z powodu rzekomych „niepoprawnych politycznie scen” – powiedziała w rozmowie z „Bild” pełniąca obowiązki kierownika trupy artystycznej Christiane Theobald.



„W oryginalnej wersji baletu dwójka dzieci pojawia się na scenie w makijażu scenicznym, imitującym ciemną skórę. Teraz nazywa się to blackfacing. (...) To samo dotyczy wschodniego tańca z niewolnicami z haremu i solistą, którego ciało pokryte jest ciemną farbą. Wszystko są to rzeczy, których obecnie nie wolno pokazywać na scenie bez wyjaśnienia” – podkreśliła.

Theobald dodała również, że „spornym” elementem jest także chiński taniec, który demonstrowa stereotypowe przedstawianie mieszkańców tego kraju. Na scenie „poruszają się małymi kroczkami, drepcząc” – stwierdziła. Jednocześnie sama kierowniczka artystyczna jest przeciwna popularnej na Zachodzie „kulturze wycofywania” i podkreśliła, że baletu nie planuje się odwoływać na zawsze.

Jak poinformowała rozmówczyni gazety, tradycyjny makijaż dzieci usunięto już z przedstawienia: balet dostawał listy z krytyką widzów już w 2015 roku. „Rozmawialiśmy z choreografami Wasilijem Miedwiediewem i Jurijem Burłaką. Powiedzieliśmy im, że blackfacing powinien zostać usunięty. I kiedy wznowiliśmy przedstawienie pod kierownictwem baletmistrza Johannes Omana, to blackfacingu już nie było” – powiedziała. Theobald przyznała jednocześnie, że nawet taka zmiana jest poważnym naruszeniem prawa autorskiego. „Powinniśmy poddać wszystko

nowej ocenie, nowemu spojrzeniu” – podsumowała.

Berliński „Dziadek do Orzechów” to adaptacja klasycznego baletu z libretto autorstwa Mariusa Petipy, który wystawiono po raz pierwszy w 1892 roku w Teatrze Maryjskim w Petersburgu.

Źródło: pl.SputnikNews.com